

Sygn. akt **III AUa 897/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **T. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji T. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 7 czerwca 2021 r. sygn. akt III U 219/21

1. oddała apelację,
2. zasądza od T. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Marta Sawińska

--	--	--

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 stycznia 2021r. znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w K. odmówił T. P. prawa do emerytury górniczej. Organ rentowy wskazał, że ubezpieczony nie udokumentował wymaganych 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej. Organ rentowy nie uznał wnioskodawcy do pracy górniczej żadnego okresu zatrudnienia. ZUS wskazał, że do pracy górniczej nie zaliczono okresów zatrudnienia od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r., tj. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 32 rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, okresu od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 22 ww. rozporządzenia oraz okresu od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 6 ww. rozporządzenia. ZUS wskazał, że z otrzymanych dokumentów nie wynika, że we wskazanych okresach praca wykonywana przez odwołującego była związana bezpośrednio z procesem wydobywania kopaliny przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Organ rentowy wskazał również, że w okresie od 1 października 1991r. do 29 lutego 1992r. odwołujący był zatrudniony na stanowisku młodszy

operator maszyn budowlanych i sprzętu technicznego i od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. świadczył pracę jako kierowca w Oddziale (...) Zakładu i w Oddziale (...), a stanowiska te nie zostały wymienione w załączniku nr 2 ani w załączniku nr 3 ww. rozporządzenia.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył T. P., wnosząc jednocześnie o ustalenie, że w okresach od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r., od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. i od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę górniczą na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych na stanowiskach wskazanych w świadectwie pracy z dnia 2 maja 2017r. oraz o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do górniczej emerytury.

Wyrokiem z 7 czerwca 2021r. sygn. akt III U 219/21 Sąd Okręgowy w Koninie oddalił odwołanie (pkt 1) i zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

T. P. (ur. (...)) został zatrudniony w Kopalni (...) S.A. w K. w dniu 1 sierpnia 1988r. na stanowisku ślusarza w Oddziale (...) L. (...). Oddział ten zajmował się utrzymaniem w sprawności przenośników taśmowych. Odwołujący brał wówczas udział w remontach stałych przenośników oraz usuwał awarie przenośników, dokonywał również przeglądów i konserwacji.

W okresie od 27 kwietnia 1990r. do 27 sierpnia 1991r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową, a od 28 sierpnia 1991r. do 25 września 1991r. przebywał na ustawowej przerwie po wojsku.

W dniu 26 września 1991r. T. P. powrócił do pracy w (...) K.. Powierzono mu stanowisko operatora żurawia kołowego w Oddziale (...) L., a następnie 1 października 1991r. powierzono mu stanowisko młodszego operatora maszyn budowlanych i sprzętu technicznego w Oddziale (...)L.. Odwołujący zajmował się wówczas budowaniem studni. Ponadto pracował na pompowniach oraz w obrębie maszyn na węglu. Zajmował się także budowaniem mostów nad taśmociągami.

W dniu 01 marca 1992r. wnioskodawca został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego do P. Terenowej L. (...). Od 1 lipca 1992r. jego stanowisko określano jako kierowca (...), a od 1 października 1992r. pracował jako kierowca.

Następnie z uwagi na likwidację samochodu (...) odwołującemu od 1 sierpnia 1993r. powierzono stanowisko kierowcy samochodu ciężarowo–terenowego (skoczka).

Od 1 kwietnia 1994r. T. P. pracował jako kierowca (...), od 1 kwietnia 1996r. jako kierowca, a od 1 stycznia 1999r. jako kierowca samochodowy. Z dniem 1 września 2006r. odwołujący został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego–operatora, a od 1 września 2007r. jego stanowisko określano jako kierowca.

Z dniem 1 września 2008r. odwołujący został przeniesiony do Oddziału (...) nr (...) (...) (...) i pracował jako kierowca na odkrywce.

Następnie 1 maja 2013r. wnioskodawca został przeniesiony do Oddziału (...), a od 1 listopada 2014r. pracował w Oddziale (...) nr (...)

Z dniem 1 stycznia 2015r. część zakładu pracy, w której zatrudniony był T. P. została przejęta przez (...) Sp. z o.o. Od 1 lutego 2016r. odwołujący pracował jako starszy kierowca na odkrywce w Oddziale (...) (...) (...).

W okresie zatrudnienia w Kopalni od 1 marca 1992r., pomimo zmian stanowisk pracy i oddziałów, odwołujący wykonywał ten sam zakres obowiązków. Kierował samochodami osobowo-terenowymi oraz samochodami

przystosowanymi do przewozu osób na terenie odkrywki. Zajmował się przewożeniem części, materiałów, urządzeń, narzędzi i brygad do miejsca pracy na odkrywce. Przewoził płyty betonowe służące do budowy dróg na odkrywce. Ponadto wywoził kamienie spod maszyn podstawowych na poziom 0 oraz woził piasek. Zdarzało się, że materiały do budowy dróg woził przez cały miesiąc codziennie i wykonywał wówczas kilka kursów dziennie. Wnioskodawca swoje obowiązki wykonywał na różnych oddziałach, m.in. na oddziale (...) oraz na oddziale (...) Zdarzało się, że odwołujący zostawał z brygadą w określonym miejscu na odkrywce i pomagał w określonych prostych pracach. Nie posiadał jednak przeszkoleń i uprawnień niezbędnych do wykonywania pracy górniczej. Często w czasie dnia odwołujący dowoził określone materiały i sprzęty, których zabrakło. W Kopalni kierowcy poruszali się różnymi samochodami – S., M., T., M., K. i wywrotkami.

W dniu 12 listopada 2020r. ubezpieczony złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioski o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Zawniósł również o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa. Do wniosku dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, świadectwo pracy oraz świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 2 maja 2017r.

Z powyższego świadectwa pracy górniczej wynika, że T. P. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. od 1 sierpnia 1988r. do 30 kwietnia 2017r. (w tym 1 stycznia 2015r. przejęty w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p. z (...) S.A.) i stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na stanowiskach wg rozporządzenia MPiPS z dnia 23.12.1994r w okresach:

- **od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r.** – rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle – **zał. 2 pkt 32**,
- **od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r.** – operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce – **zał. 2 pkt 22**,
- **od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r.** – kierowca – operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce – **zał. 2 pkt 6**.

W świadectwie tym pracodawca wymienił również pozostałe okresy pracy odwołującego w zakładzie:

- **od 27 kwietnia 1990r. do 27 sierpnia 1991r.** – służba wojskowa,
- **od 28 sierpnia 1991r. do 25 września 1991r.** – ustawowa przerwa po wojsku,
- **od 1 lutego 2016r. do 30 kwietnia 2017r.** – starszy kierowca na odkrywce.

W związku ze złożonym przez T. P. wnioskiem o emeryturę Zakład Ubezpieczeń Społecznych wszczął postępowanie wyjaśniające z zakładem pracy.

W toku trwającego postępowania wyjaśniającego pracodawca poinformował, że odwołujący w okresie od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. był zatrudniony na stanowisku ślusarza w Oddziale (...) w L. (...)a w aktach osobowych nie ma informacji na temat maszyn i urządzeń, na jakich wykonywał pracę. Natomiast w okresie od 1 sierpnia 1988r. do 30 kwietnia 2017r. T. P. był zatrudniony na stanowiskach:

- od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. – ślusarz w Oddziale (...)
- od 26 września 1991r. do 30 września 1991r. – operator żurawia kołowego w Oddziale (...) L. (...),
- od 1 października 1991r. do 29 lutego 1992r. – młodszy operator maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego w Oddziale (...) L. (...),

- od 1 marca 1992r. do 30 czerwca 1992r. – kierowca samochodu ciężarowego w P. Terenowej L. (...),
- od 1 lipca 1992r. do 30 września 1992r. – kierowca (...) w P. Terenowej L. (...),
- od 1 października 1992r. do 31 marca 1994r. – kierowca w P. Terenowej L. (...),
- od 1 kwietnia 1994r. do 31 lipca 1993r. – kierowca S. (...) w P. Terenowej L. (...),
- od 1 sierpnia 1993r. do 30 kwietnia 1995r. – kierowca samochodu ciężarowo–terenowego/skoczek w P. Terenowej L.,
- od 1 maja 1995r. do 31 marca 1996r. – kierowca samochodu S. (...),
- od 1 kwietnia 1996r. do 31 grudnia 1998r. – kierowca w P. Terenowej L. (...),
- od 1 stycznia 1999r. do 31 sierpnia 2006r. – kierowca samochodowy w P. Terenowej L. (...),
- od 1 września 2006r. do 31 sierpnia 2007r. – kierowca samochodu ciężarowego w P. Terenowej L. (...),
- od 1 września 2007r. do 31 sierpnia 2008r. – kierowca w P. Terenowej L. (...),
- od 1 września 2008r. do 30 kwietnia 2013r. – kierowca na odkrywce w Oddziale (...) nr (...)
- od 1 maja 2013r. do 31 października 2014r. – kierowca na odkrywce w Oddziale (...),
- od 1 listopada 2014r. do 31 stycznia 2016r. – kierowca na odkrywce w Oddziale (...) nr (...)
- od 1 lutego 2016r. do 4 grudnia 2016r. – starszy kierowca na odkrywce w Oddziale (...) (...) (...).

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy decyzją z dnia 14 stycznia 2021r. odmówił T. P. prawa do emerytury. ZUS wskazał, że odwołujący nie udokumentował żadnego okresu pracy górniczej.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym w pkt 1 oddalił odwołanie, w pkt 2 wyroku zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na wstępie Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było rozstrzygnięcie, czy odwołujący wykazał 25-letni okres pracy górniczej, co w konsekwencji skutkowałoby przyznaniem mu prawa do emerytury górniczej. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca wykonywał pracę górniczą w okresie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r., od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. i od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy zacytował treść art. 50a ust. 1 i 2 oraz art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Następnie Sąd I instancji zaznaczył, że w jego ocenie przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że odwołujący jedynie w okresach od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. i od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. faktycznie wykonywał pracę górniczą wymienioną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i fakt ten bezspornie potwierdzili świadkowie. W okresie od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. odwołujący pracował bowiem jako ślusarz w oddziale (...) odpowiadającym za utrzymanie w sprawności przenośników taśmowych. Odwołujący zajmował się wówczas usuwaniem awarii na urządzeniach układu (...), dokonywał przeglądów i konserwacji przenośników taśmowych oraz uczestniczył w remontach przenośników. Do jego obowiązków należało utrzymywanie ruchu na przenośnikach taśmowych. Wszystkie te czynności wykonywał na odkrywce L.. Natomiast w okresie od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. odwołujący wykonywał obowiązki

operatora żurawia kołowego i młodszego operatora maszyn budowlanych i sprzętu technicznego w Oddziale (...) L.. Zajmował się wówczas budową studni, pracował na pompowniach i w obrębie maszyn na węglu. Zajmował się także budowaniem mostów nad taśmociągami.

Zdaniem Sądu Okręgowego zadania i obowiązki wykonywane przez T. P. w spornych okresach od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. i od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. odpowiadały kryteriom określonym w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ponadto odwołujący swoją pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w wyrobiskach odkrywkowych.

Ponadto Sąd I instancji podkreślił, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że w spornym okresie od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. T. P. pracował w oddziałach(...)jako kierowca i niezależnie od przypisanych mu w angażach stanowisk pracy zajmował się przewożeniem sprzętu i pracowników do miejsca pracy na odkrywce. Były to podstawowe i stałe obowiązki odwołującego. Odwołujący kierował samochodem ciężarowym, który częściowo był przystosowany do przewozu osób, a częściowo do przewozu sprzętu. Ponadto przewoził płyty betonowe służące do budowy dróg na odkrywce, wywoził kamienie spod maszyn podstawowych na poziom o, woził piasek. Zdarzało się, że odwołujący zostawał z brygadą w określonym miejscu na odkrywce i pomagał w określonych prostych pracach. Po zakończeniu pracy danej zmiany wnioskodawca musiał ponownie zabrać pracowników z odkrywki i zawieść do bazy. Również w trakcie pracy zajmował się dowożeniem materiałów, których zabrakło.

Zdaniem Sądu Okręgowego praca odwołującego w okresie od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r., która polegała w istocie na przewozie pracowników i narzędzi oraz płyt betonowych, kamieni, piasku, nie jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej bowiem nie jest to praca przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Sąd I instancji podkreślił, że bez znaczenia w przedmiotowej sprawie jest natomiast to, że odwołujący niekiedy pozostawał z brygadą na odkrywce i pomagał w wykonywaniu prostych prac. Przyjąć bowiem należy, że znajdujące się w aktach osobowych angaże odwołującego oddają w pełni charakter wykonywanej przez niego pracy. Pracodawca wskazywał w angażach, że ubezpieczony zatrudniony jest na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, kierowcy (...)kierowcy, kierowcy samochodu ciężarowo-terenowego (skoczka), kierowcy (...), kierowcy samochodowego, kierowcy samochodu ciężarowego–operatora, kierowcy na odkrywce, starszego kierowcy na odkrywce. Istotnym jest, że pracodawca nie dopisał odwołującemu w angażach żadnego innego stanowiska. Nie bez znaczenia w przedmiotowej sprawie jest również to, że odwołujący nie posiadał odpowiednich przeszkoleń i uprawnień do wykonywania pracy na stanowiskach, na których wykonywana praca może być ewentualnie zaliczona do pracy górniczej. Sąd I instancji podkreślił, że zarówno świadkowie, jak i sam odwołujący wskazali, że wnioskodawca pracując z brygadą na odkrywce często wyjeżdżał po brakujące materiały czy też sprzęty. Ponadto sam odwołujący wskazywał, że często zdarzało się, że przez całe miesiące zajmował się przewożeniem płyt betonowych do budowy dróg. Powyższe potwierdza, że zasadniczym obowiązkiem odwołującego było wykonywanie pracy kierowcy, a taka praca nie odpowiada definicji pracy górniczej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2010r. w sprawie o sygn. akt I UK 337/09 (LEX nr 601991) wskazał, że przewóz pracowników czy sprzętu na odkrywce w kopalni węgla brunatnego nie należy do pracy górniczej w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2020r. II UK 95/16 czy w postanowieniu z dnia 13.01.2021r. I USK 11/21 praca kierowcy-operatora samochodowego sprzętu technicznego w odkrywce, wymieniona w poz. 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r., może być uznana za pracę górniczą tylko wtedy, gdy polega na wykonywaniu czynności wyczerpująco opisanych w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalno-rentowej.

Przewóz pracowników i ewentualnie sprzętu nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego. Jeżeli skarżący nie urabiał ręcznie lub mechanicznie nadkładu i złoża, nie ładował i nie przewoził nadkładu i złoża, nie dokonywał pomiarów w

zakresie miernictwa górnictwa oraz nie zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych, to nie uzyska prawa do emerytury górniczej.

Należy więc uznać – zdaniem Sądu I instancji, że jedynie w okresach od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. i od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. wnioskodawca wykonywał pracę górniczą, natomiast praca odwołującego od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. niewątpliwie nie jest okresem pracy górniczej w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. Z powyższego wynika zatem, że T. P. nie udowodnił 25 lat pracy górniczej i w związku z tym nie spełnił warunków koniecznych do przyznania prawa do emerytury górniczej.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § a k.p.c. oddalił odwołanie T. P. jako nieuzasadnione (pkt 1 wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 i 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (pkt 2 wyroku).

**Apelację** od powyższego wyroku wywiódł odwołujący zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

a) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, co skutkowało uznaniem, że w spornym okresie odwołujący nie wykonywał pracy górniczej o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej,

b) naruszenie przepisu postępowania tj. art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, że praca odwołującego w okresie od 1 marca 1992 r. do 31 stycznia 2016 r. jako kierowca - operator samochodowego sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce wykonywana była w przeważającej większości natomiast praca tylko kierowcy w mniejszym stopniu, co spowodowało, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę treści art. 50b ustawy emerytalnej, z którego wynika, że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Wskazując na powyższe wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie Odwołującemu prawa do emerytury górniczej,
- 2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

**Nadto z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie Odwołującego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

**W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od odwołującego T. P. na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów postępowania według norm przepisanych.**

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Wniesioną przez odwołującego apelację uznać należy za bezzasadną.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd I instancji rozpoznał sprawę prawidłowo i starannie, przeprowadzając właściwie postępowanie dowodowe, a ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zasługuje na aprobatę i nie pozwala uznać, że doszło do przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji powołał trafnie obowiązujące w tej mierze przepisy, które prawidłowo zastosował i zinterpretował, nie naruszając zaskarżonym

rozstrzygnięciem przepisów procesowych ani przepisów prawa materialnego, dlatego też Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalony stan faktyczny i rozważania prawne przytoczone przez Sąd Okręgowy, stąd nie ma też potrzeby przytaczania ich w całości.

Argumenty przedstawione przez odwołującego w treści apelacji, nie podważyły w żaden sposób zasadności stanowiska Sądu I instancji.

Spór stron w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy odwołujący T. P. wykazał wymagany, 25-letni staż pracy górniczej lub równorzędnej, w tym co najmniej 15-letni staż pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zatem w rozpoznawanej sprawie należało rozstrzygnąć, czy praca odwołującego w (...) Sp. z o.o. od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r., od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. i od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, co uzasadniałoby przyznanie mu prawa do emerytury górniczej w wieku (...) lat.

Przesłanki warunkujące przyznanie prawa do emerytury górniczej określone zostały w art. 50a ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, że górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: (1) ukończył 55 lat życia; (2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; (3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl art. 50a ust. 2 cyt. ustawy wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Przepisy art. 50c ust. 1 i ust. 2 wskazanej ustawy precyzują, jakie zatrudnienie uznaje się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą. W myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy (który wyłącznie mógł mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy co do jej istoty) za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin.

Wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, zawiera załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23.12.1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (§ 2). Rozporządzenie to zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. W załączniku nr 2 w pkt 32 ujęte zostało stanowisko rzemieślników i innych robotników zatrudnionych stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle, natomiast pod pozycją 22 wymienione jest stanowisko operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, a pod pozycją 6 stanowisko kierowcy – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce.

Rację ma Sąd I instancji podkreślając, że o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej decyduje rodzaj faktycznie wykonywanej pracy, odpowiadający wymogom ustawowym (wyroki SN z 25.03.1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z 22.03.2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z 2.06.2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137). Co jednak nie mniej istotne, to że to nie przepisy ww.

rozporządzenia oraz jego załączników decydują o rozumieniu pracy górniczej, a wyłącznie treść ustawy. Analizy i kwalifikacji takiej pracy nie można rozpoczynać i prowadzić przyjmując za nadrzędny przepis wykonawczy do ustawy, czyli zapis np. z pkt 32, 22 lub też 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia z 23.12.1994 r. Rozporządzenie wykonawcze nie może bowiem dawać więcej uprawnień niż wynika to z przepisów ustawy, które winny stanowić podstawę wyjściową do oceny czy dana praca może być uznana za pracę górniczą. Wymaga wskazania, że przepisy normujące omawiane zagadnienia muszą być wykładane ściśle.

Jak podkreślił również Sąd Najwyższy w wyroku z 12.05.2010 r., I UK 30/10 (LEX nr 590314), nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. To, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, określa ustawa. Analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska. Natomiast punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on właśnie jedynie nazwę stanowiska. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny zauważa, iż słusznie Sąd Najwyższy już wielokrotnie akcentował, a tut. Sąd to stanowisko w pełni podziela, iż przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą (Sąd Najwyższy w wyroku z 16.03.2011r., I UK 331/10 czy z 21.02.2012 r., sygn. akt I UK 295/11). Także dokonana przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy górniczej kwalifikacja zajmowanego przez pracownika stanowiska, podobnie jak jego określenie w protokole komisji weryfikacyjnej nie przesądza o zaliczeniu zatrudnienia na tymże stanowisku do pracy górniczej, w tym pracy kwalifikowanej w wymiarze półtorakrotnym. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach nie decyduje bowiem treść tych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika.

W konsekwencji, ani rozporządzenie wykonawcze do ustawy, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenia pracodawcy nie mogą przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień, niż uczynił to ustawodawca. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach stanowią pozycję wyjściową do oceny zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji słusznie uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że odwołujący jedynie w okresach od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. i od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. faktycznie wykonywał pracę górniczą wymienioną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i fakt ten bezspornie potwierdzili świadkowie. Sąd Apelacyjny podkreśla, że w okresie od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. odwołujący pracował bowiem jako ślusarz w oddziale (...)odpowiadającym za utrzymanie w sprawności przenośników taśmowych, zajmował się wówczas usuwaniem awarii na urządzeniach układu (...), dokonywał przeglądów i konserwacji przenośników taśmowych oraz uczestniczył w remontach przenośników. Do obowiązków odwołującego należało utrzymywanie ruchu na przenośnikach taśmowych, wszystkie te czynności wykonywał na odkrywce L.. Natomiast w okresie od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. odwołujący wykonywał obowiązki operatora żurawia kołowego i młodszego operatora maszyn budowlanych i sprzętu technicznego w Oddziale (...) L., zajmował się wówczas budową studni, pracował na pompowniach i w obrębie maszyn na węglu, także zajmował się budowaniem mostów nad taśmociągami.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego – na co również w swoim uzasadnieniu zwrócił uwagę Sąd I instancji - zadania i obowiązki wykonywane przez odwołującego T. P. w spornych okresach od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. i od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. odpowiadały kryteriom określonym w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nadto swoją pracę odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w wyrobiskach odkrywkowych.

Z kolei okres od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mógł zostać zakwalifikowany jako okres pracy górniczej zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.



Sporne było nie tyle to, czy praca faktycznie wykonywana przez odwołującego odpowiadała tej z punktu 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia z 1994 r., ale właśnie przede wszystkim to, czy ta praca mogła być uznana za pracę górniczą (w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej).

Wykaz stanowisk pracy, określony w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23.12.1994 r., odnosi się bowiem do zadań pracownika górniczego tylko, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru, określonego na mocy art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, że nie każda praca wykonywana podczas zatrudnienia w kopalni węgla brunatnego uprawnia do szczególnej emerytury, jaką jest emerytura górnicza. W realiach niniejszej sprawy, zajmowanie któregośkolwiek z wymienionych w załączniku nr 2 stanowisk mogłoby być uznane za pracę górniczą tylko wówczas, gdyby wykonywane przez T. P. czynności związane były bezpośrednio z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalni węgla brunatnego (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej).

Tymczasem Sąd I instancji, przeprowadziwszy prawidłowe postępowanie dowodowe oraz wskutek poddania zebranego materiału wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c., prawidłowo wywiódł, że decyzja organu rentowego była słuszna, a odwołujący nie spełniał warunków do przyznania emerytury górniczej.

Z trafnych ustaleń dokonanych przez Sąd meriti wynikało, że w okresie od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r. T. P. pracował w oddziałach (...)jako kierowca i niezależnie od przypisanych mu w angażach stanowisk pracy zajmował się przewożeniem sprzętu i pracowników do miejsca pracy na odkrywce, były to podstawowe i stałe obowiązki odwołującego. Odwołujący kierował samochodem ciężarowym, który częściowo był przystosowany do przewozu osób, a częściowo do przewozu sprzętu. Ponadto przewoził płyty betonowe służące do budowy dróg na odkrywce, wywoził kamienie spod maszyn podstawowych na poziom 0, woził piasek. Zdarzało się, że odwołujący zostawał z brygadą w określonym miejscu na odkrywce i pomagał w określonych prostych pracach. Po zakończeniu pracy danej zmiany wnioskodawca musiał ponownie zabrać pracowników z odkrywki i zawieść do bazy, również w trakcie pracy zajmował się dowożeniem materiałów, których zabrakło. Zarówno świadkowie przesłuchani w niniejszej sprawie, jak i sam odwołujący wskazali, że wnioskodawca pracując z brygadą na odkrywce często wyjeżdżał po brakujące materiały czy też sprzęty. Ponadto sam odwołujący wskazywał, że często zdarzało się, że przez całe miesiące zajmował się przewożeniem płyt betonowych do budowy dróg.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe potwierdza, że zasadniczym obowiązkiem odwołującego było wykonywanie pracy kierowcy, a taka praca nie odpowiada definicji pracy górniczej. Z materiału dowodowego wynika również, że odwołujący niekiedy pozostawał z brygadą na odkrywce i pomagał w wykonywaniu prostych prac. Z angaży odwołującego znajdujących się w aktach osobowych wynika, że ubezpieczony zatrudniony był na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, kierowcy (...), kierowcy, kierowcy samochodu ciężarowo-terenowego (skoczka), kierowcy (...), kierowcy samochodowego, kierowcy samochodu ciężarowego-operatora, kierowcy na odkrywce, starszego kierowcy na odkrywce, a pracodawca nie dopisał odwołującemu w angażach żadnego innego stanowiska. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę nadto, że odwołujący nie posiadał odpowiednich przeszkoleń i uprawnień do wykonywania pracy na stanowiskach, na których wykonywana praca może być ewentualnie zaliczona do pracy górniczej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego praca odwołującego w okresie od 1 marca 1992r. do 31 stycznia 2016r., która polegała w istocie na przewozie pracowników i narzędzi oraz płyt betonowych, kamieni, piasku, nie jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej bowiem nie jest to praca przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Zaliczenie tego spornego okresu do stażu pracy górniczej wymagało jednak nie tylko ustalenia, że odwołujący T. P. wykonywał czynności na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni, lecz także, a w istocie przede wszystkim, że były one realizowane na odkrywce.

Do podstawowych obowiązków odwołującego natomiast w ww. okresie należał przewóz pracowników i narzędzi oraz płyt betonowych, kamieni i piasku. Z kolei jak stwierdził w wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09 Sąd Najwyższy, do pracy górniczej w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie należy przewóz pracowników czy sprzętu po odkrywce w kopalni węgla brunatnego.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy odwołujący jako kierowca na odkrywce nie używał pojazdu do wykonywania prac przy urabianiu, ładowaniu czy przewozie nadkładu, nie pracował przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego.

Sąd Apelacyjny wskazuje na utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, że o uznaniu pracy za pracę górniczą decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika oraz, że kierowcę - operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce z punktu 6, załącznika nr 2 do rozporządzenia, tylko wtedy można uznać za świadczącego pracę górniczą, gdy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego pracował przy urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.08.014r., I UK 91/14, LEX; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04.10.2012 r., I UK 440/11, LEX).

Odnośnie świadectwa wykonywania pracy górniczej wskazać należy, że legitymowanie się takim świadectwem nie oznacza, że rzeczywiście praca górnicza była wykonywana, bowiem świadectwo to jest dokumentem prywatnym i podlega ocenie tak, jak każdy inny dowód z dokumentu prywatnego. W wyroku z dnia 16.03.2011r. (I UK 331/10, LEX) Sąd Najwyższego wskazał, że w przypadku sporu o kwalifikację danego stanowiska pracy jako stanowiska kierowcy - operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce (pkt 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) decydujące znaczenie ma nie użyta w świadectwie pracy w szczególnych warunkach nazwa stanowiska oraz typ obsługiwanego przez pracownika pojazdu, lecz rodzaj pracy faktycznie wykonywanej za jego pomocą, odpowiadający wymaganiom art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przewóz pracowników i ewentualnie sprzętu nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego. Jeżeli skarżący nie urabiał ręcznie lub mechanicznie nadkładu i złoża, nie ładował i nie przewoził nadkładu i złoża, nie dokonywał pomiarów w zakresie miernictwa górniczego oraz nie zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych, to nie uzyskuje prawa do emerytury górniczej.

W konsekwencji nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 227§ 1 k.p.c. i art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z zebranych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowodów, w tym z relacji przekazanej przez przesłuchane w sprawie osoby, jednoznacznie wynikał charakter wykonywanych w okresie od 1 marca 1992 r. do 31 stycznia 2016 r. przez T. P. czynności, który nie odpowiadał warunkom pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Jednocześnie Sąd apelacyjny podkreśla, że tylko zadania i obowiązki wykonywane przez odwołującego T. P. w okresach od 1 sierpnia 1988r. do 26 kwietnia 1990r. i od 26 września 1991r. do 29 lutego 1992r. odpowiadały kryteriom

określonym w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, natomiast okres ten był niewystarczający do przyznania odwołującemu emerytury górniczej.

Uznać należało, że odwołujący nie udowodnił na dzień ukończenia (...) roku życia wymaganego okresu wykonywania 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, a tym samym nie spełnił wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej. Uprawnienie do emerytury górniczej wynika z wykonywania określonej pracy górniczej, a nie jakiegokolwiek pracy wykonywanej na terenie kopalni, czy też pracy wykonywanej poza terenem kopalni.

Podkreślić przy tym na marginesie należy, w niniejszej sprawie rozpoznaniu podlegał tylko indywidualny wniosek ubezpieczonego o emeryturę górniczą, zaś rozstrzygnięcie pozytywne czy negatywne w sprawie innego ubezpieczonego nie stanowi źródła prawa dla rozstrzygnięcia sprawy wnioskodawcy.

Reasumując, uznając zarzuty apelującego T. P. za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację – punkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzono od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł – punkt 2 sentencji wyroku.

sędzia Marta Sawińska